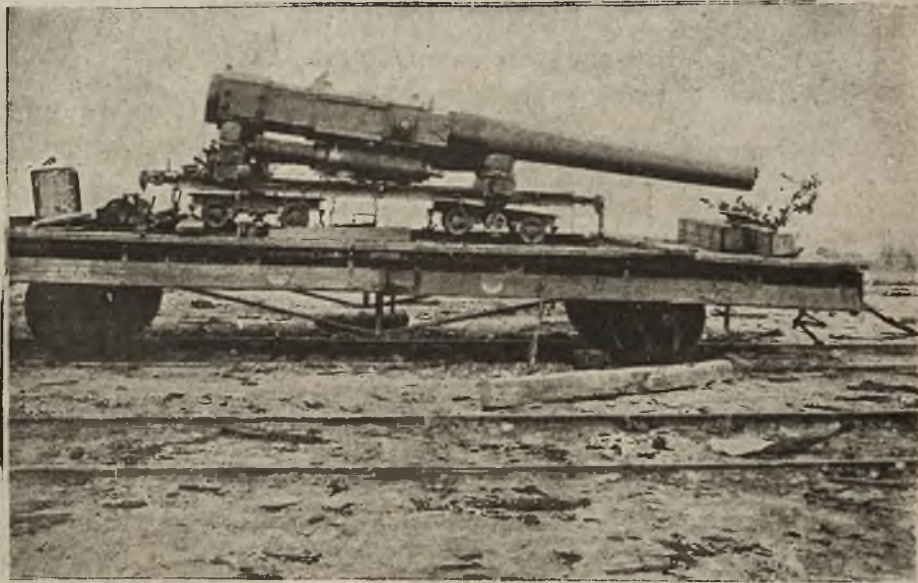




Z frołów bojowych: Zniszczony włoskimi pociskami kościół parafialny w Tesze
(Woj. kwat. pras.)



Wyprawa niemiecko-austriacka na Ukrainę: Pozostawione na Podolu ros. przez uciekające bandy bolszewickie wieżki francuskie dla okrętów



Pokój z Rumunią: Król rumuński Ferdynand I.

Nowy prezydent miasta Krakowa.

Na opróżnione przez śmierć ś. p. dra Juliusza Lea stanowisko prezydenta miasta Krakowa powołała Rada miejska prawie jednogłośnie dotychczasowego pierwszego wiceprezydenta miasta i posła na Sejm krajowy, Jana Kantego Federowicza.

Prawie jednomyślny wybór nowego kierownika

spr. w miejskich kaze wnosić, że nowy prezydent cieszy się zaufaniem wszystkich stronnictw i może liczyć na ich współdziałanie. Doświadczył znawca stosunków miejscowych, jeden z twórców Wielkiego Krakowa i towarzyszy pracy, a w ostatnich czasach i zastępca ś. p. dra Lea, ożywiony jest nowym prezydentem najlepszymi chęćmi do pracy i głęboką miłością podwawelskiego grodu, która mu doda siły do ciężkiej pracy, jaka go czeka.

Nowy prezydent miasta pochodzi ze znanej krakowskiej tutejszej rodziny mieszczańskiej. Po ukończeniu szkoły realnej w Krakowie, oraz akademii handlowej w Pradze, odbył dłuższą praktykę zawodową za granicą i w Warszawie. W roku 1882 powrócił do Krakowa i tu jako spółnik swojego ojca, objął kierownictwo znanej firmy składu win.

W r. 1896 wybrany został członkiem Rady m. Krakowa a od r. 1901 jest posłem na Sejm krajowy i to przez kilka kadencji aż do obecnej chwili. W r. 1908 nowołano go na stanowisko wiceprezydenta krak. Izby handlowej, zaś w r. 1912 piastował już urząd prezydenta tej Izby. W roku 1916 został wybrany pierwszym wiceprezydentem miasta.

Prezydent Federowicz prócz powyższej wymienionych godności był jeszcze prezesem „Strzelniczy”, obecnie jest prezesem Tow. Turystycznego, członkiem państwow. kraj. Rady żywnościowej i długoletnim prezesem klubu mieszczańskiego.

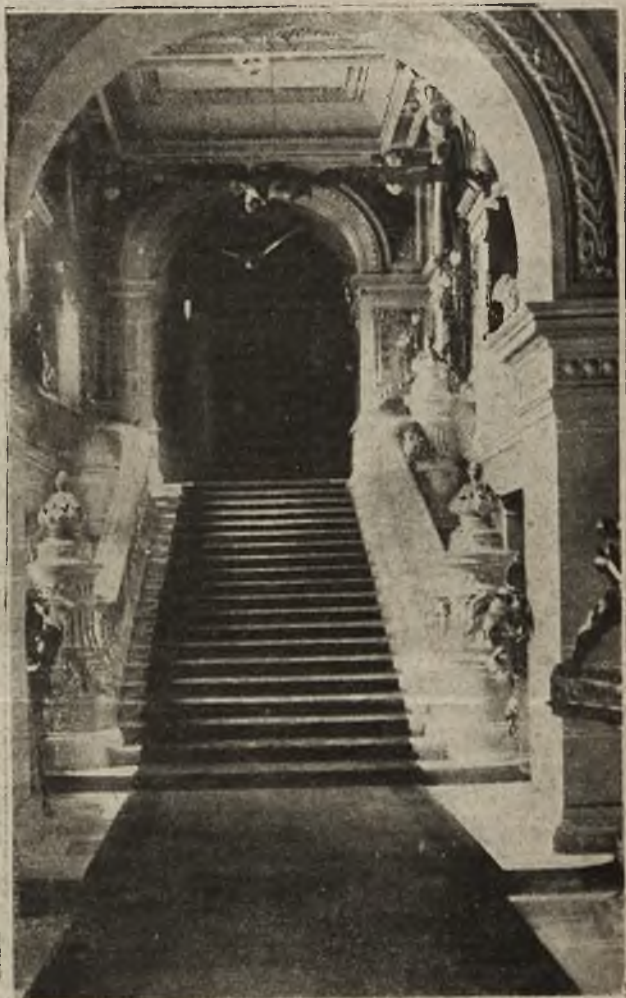
W chwili objęcia zaszczytnego, choć bardzo trudnego, zwłaszcza w obecnych czasach stanowiska, towarzysząc nowemu prezydentowi szczere życzenia ogółu Krakowian:

„Ad multos, felicesque annos!”

Wkroczenie „krakowskich dzieci” do Seretu.

Z chwilą zawarcia pokoju z Rosją i Ukrainą nastąpił na wschodnim froncie zupełny prawie spokój. Wojska rosyjskie opróżniły zajmowane jeszcze wschodnie skrawki Galicji i Bukowiny, armie mocarstw centralnych przekroczyły zaś w kilku miejscach granice.

W ślad za ustępującymi wojskami rosyjskimi postępowała armia sprzymierzonych. Na terytorium galicyjskim i bukowskiem obsadziły wojska austriackie opróżnione przez Rosjan miejscowości. Między



Pokój z Rumunią: Klatka schodowa w pałacu królewskim Cotroceni w którym odbywały się pertraktacje pokojowe z Rumunią (Woj. kwat. pras.)

innymi zajęto i Seret na Bukowinie, a jednym z pierwszych pułków, który wkroczył do miasta, była znana Czynelnikom „szesnastka” strzelców, czyli pułk „krakowskich dzieci”.

Ludność miejscowa, która wiele ucierpiała w czasie kilkoletnich rządów knuta, witała zjawców owacynie.



Burmistrz miasta wita przemową wkraczające w dniu 7 marca b. r. wojska austriackie.



Wprowadzenie „krakowskich dzieci” do Seretu:

Po uroczystym powitaniu wznosił generał Böttz okrzyk na cześć cesarza.